Nr. 291 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 21 Grudnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Chamberlain o zagranicznej polityce Anglji

Liga narodów musi powoli dojrzewać
Gospodarka sowiecka rozpada się od wewnątrz

Kraków, 19 grudnia.

Zaledwie Austen Chamberlain, angielski minister spraw zagranicznych powrócił do Londynu z podróży swojej do Paryża i Rzymu, musiał natychmiast w Izbie gmin stawić czoło silnemu atakowi ze strony partji robotniczej. Imieniem jej zabrał głos Trevelyan, krytykując ostro zagraniczną politykę Chamberlaina wogóle, a politykę jego wobec Egiptu i Rosji w szczególności.

Trevelyan podniósł, że ultimatum angielskie pod adresem rządu egipskiego zadało kłam zasadzie, która powstała po wojnie, że wielkie i małe państwa są moralnie równouprawnione. Ultimatum angielskie było uświęceniem zasady przemocy fizycznej. Jeżeli rząd angielski bez poprzedniego zbadania sprawy uczynił Zaglulowi paszy zarzut, że ponosi współwinę zamordowania sirdara, to postąpił gorzej niż rząd austro-węgierski, który po całomiesięcznem badaniu sprawy zamordowania austrjackiego następcy tronu wystąpił ze swojem osławionem ultimatum.

Po tem nie bardzo trafnem porównaniu, zarzucił Trevelyan rządowi, że zamyka Anglji drogę do targów rosyjskich, gdy inne państwa, jak Włochy, Francja, Japonja dążą do zawarcia traktatów handlowych z sowietami. Jeżeli w Rosji panuje zasada, że handel zagraniczny może odbywać się jedynie za pośrednictwem rządu, to można tę zasadę potępić, ale z konieczności trzeba się do niej zastosować, chcąc pozyskać rynki zbytu w Rosji.

Minister Chamberlain odpowiedział natychmiast na wywody Trevelyan, jednakże przed odpowiedzią poświęcił długi ustęp swojej mowy Lidze Narodów. Chamberlain mówił przez dwie godziny i dla pokrzepienia się po utrudzającej podróży wypił w czasie przemowy dwie szklanki szampańskiego, o czem donoszą telegramy z wielką skrupulatnością.

Ustępy, poświęcone Lidze Narodów, były pełną polotu pochwałą dla tego ciała zbiorowego, które dotąd miało wielu przeciwników otwartych i skrytych. Chamberlain podniósł, że Rada Ligi Narodów odczuła z zadowoleniem fakt uczestniczenia angielskiego ministra spr. zagranicznych w obradach Ligi i to w chwili rozpoczęcia się nowej sesji parlamentarnej. — Stało się to za zgodą stronnictw angielskich i było wyrazem szacunku dla Ligi.

Chamberlain wyraził nadzieję, że na przyszłość angielski minister spraw zagranicznych będzie zawsze brać udział w obradach zarówno Ligi Narodów, jak jej Rady. »Przekonałem się — mówił Chamberlain — naocznie w Rzymie o pożytku, płynącym z istnienia Ligi Narodów, a moje zaufanie do Ligi wzmocniło się znacznie«. Rozmowy Chamberlaina z Herriotem i Mussolinim były przepełnione duchem Ligi Narodów — jak zapewniał mowca. Jednak pan Chamberlain nie zapomniał, że przemawia z wyżyn trybuny rządowej imperjum brytyjskiego, które powołane jest do przodowania całemu światu. Mając tę światową misję Wielkiej Brytanji na myśli, uczynił Chamberlain następujące zastrzeżenie:

»Zrobiłem to doświadczenie, że nie są najlepszymi przyjaciółmi Ligi Narodów te osobistości, **które przydzielają tej młodej organizacji najtrudniejsze, prawie nierozwiązalne zadania, wciągając polityczne dziecko do zagadnień, które tylko silni mężowie mogą rozwiązać.** Liga Narodów musi rozwijać się krok za krokiem i wtedy na wzór naszej Izby gmin pewnego poranku stanie się ona ku ogólnemu zdziwieniu potężną organizacją, **która powoli dojrzewała«.**

Czyżby pan Chamberlain miał na myśli sprawę Egiptu, którą chciano przedłożyć Lidze Narodów? Motywy, które skłoniły p. Chamberlaina, są w tym wypadku obojętne, gdyż przytoczone uwagi o Lidze Narodów są w zasadzie słuszne. Sporo spraw — zwłaszcza naszych — wyszło z Ligi Narodów w ujęciu niefortunnem, powodując dalsze zawikłania.

Obrona polityki obecnego rządu angielskiego była bardzo zręczna, Chamberlain bowiem podniósł, że konserwatyści nawiązali tylko do polityki Mac Donalda wobec tego kraju. Zagraniczni mężowie stanu wyrazili uznanie dla stanowiska Anglji wobec Egiptu i Sudanu, równi uczyniły to kolonje cudzoziemskie w Egipcie za pomocą memorjałów do swoich rządów. Niema powodu — konkludował Chamberlain — do oddania sprawy Egiptu w ręce Ligi Narodów.

Sprawę stosunków handlowych z Rosją potraktował Chamberlain mimochodem, dowodząc, że Rosja kupuje w Anglji zaledwie za kwotę 2 miljonów funtów rocznie. Trzeba wyczekać na zmianę tego stanu rzeczy, a to tem bardziej, że zdaniem p. Chamberlaina, gospo**darka sowiecka rozpada się od wewnątrz, a obecny system handlu zagranicznego w Rosji jest tylko fasadą.**

Izba przyjęła wniosek komisji regulaminowej, rozszerzający władzę dyscyplinarną marszałka na posłów zakłócających porządek poza salą obrad, ale na terytorjum sejmowem.

Izba przystąpiła do sprawozdania komisji **regulaminowej o wydanie poszczególnych posłów.** Izba w głosowaniu **odrzuciła żądanie co do wydania posła Graebego** (Niemiec).

W myśl wniosku p. Liebermanna (PPS), Izba **odmówiła wydania posłów Pegera, Uziembły i Pławskiego.**

Następnie Izba przystąpiła do sprawozdania komisji regulaminowej **o wydanie posła Łańcuckiego, oskarżonego o zbrodnię zdrady stanu.** P. Łańcucki w Przemyślu na tajnem zebraniu **wzywał kolejarzy do buntu, obalenia rządu drogą gwałtu i wojny domowej.** Sprawozdawca pos. Popiel (NPR), imieniem komisji **żądał wydania Łańcuckiego.** Przeciw temu wystąpił komunista Ukrainiec **Skrzypa.** W przemówieniu swojem używał znanym sposobem systemu **atakowania całości państwa, co wywołało gwałtowny sprzeciw w całej polskiej części Izby.**

Po Skrzypie przemawiał sam **Łańcucki,** który **występował gwałtownie przeciw państwu** i usiłował się bronić.

Sejm w głosowaniu zwykłem **olbrzymią większością uchwalił wydanie Łańcuckiego. Za wydaniem głosowały wszystkie stronnictwa polskie** aż do części grupy Bryla oraz trzech lub czterech posłów Wyzwolenia. Reszta Izby głosowała przeciw wydaniu.

W tej chwili powstała **olbrzymia wrzawa. Komuniści powstają z miejsc i zaczynają śpiewać międzynarodówkę.** Posłowie większości polskiej zaczynają zbliżać się ku śpiewającym komunistom, wołając: »Precz z nimi!«.

Wicemarszałek **Osiecki** zawiesza na chwilę posiedzenie. **Wówczas posłowie większości polskiej usuwają z Izby śpiewających komunistów.**

Po wznowieniu obrad pos. **Marweg** (ZLN) uzasadniał wniosek **o wydanie posłów Wasyńczuka, Sergjusza Kozickiego i Czuczmaja,** którzy na wiecu w **Poczajowie wzywali ludność do walki przeciw państwu.**

Przy przemówieniu Marwega, wybuchła znowu wielka wrzawa.

Ukraińscy komuniści i niezależna partja chłopska (Wojewódzkiego) przeszkadzała stale rozmaitemi ordynarnemi okrzykami.

Przemawiało następnie w tej sprawie kilku posłów. W czasie ich przemówień wrzawa nietylko nie ustawała, ale wzmagała się.

Ostatecznie przeprowadzono **głosowanie nad wnioskiem posła Uziembły, domagającego się odesłania sprawy ponownie do komisji.**

W głosowaniu przez drzwi wniosek **odrzucono 173 głosami przeciw 148.**

Marszałek zarządził następnie głosowanie nad meritum wniosku **o wydanie posłów: Pawła Wasyńczuka, Sergjusza Kozickiego i Czuczmaja, w którem 176 posłów opowiedziało się za wydaniem, a 147 przeciw.** Po ogłoszeniu tej uchwały wybuchła **ostra obstrukcja ukraińska.** Posłowie ci poczęli bić w pulpity, śpiewać i tupać. Marszałek przerywa chwilowo posiedzenie. Ukraińcy śpiewają dalej.

W tej chwili kierownictwo obejmuje marszałek **Rataj.** Izba zaczyna się powoli uspakajać.

Pos. Barlicki stawia formalny wniosek o odroczenie posiedzenia, który jednak w głosowaniu odrzucono.

Marszałek oświadcza, że nie może postawić wniosku o reasumpcję uchwały, natomiast może to uczynić na jutrzejszem posiedzeniu, poczem przystąpiono do sprawy wydania posła Pankratza (Niemca) i głosowania nad tym wnioskiem.

Wniosek ten sprzeciwiał się wydaniu posła Pankratza i zwyczajną większością został przyjęty.

Następnie pos. **Utta** przedstawił sprawozdanie komisji oświatowej w sprawie wniosku o nowelizację ustawy o **ustaleniu wynagrodzeń nauczycieli publicznych szkół powszechnych. Nowela przedłuża termin, który ma upłynąć dnia 31 stycznia 1925 na czas do 31 sierpnia 1927.**

Pos. **Smulikowski** zgłosił rezolucję, wzywającą rząd **do przeprowadzenia weryfikacji lat służby nauczycieli,** którzy do dnia 1 października 1923 nie zostali weryfikowani.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu z rezolucją pos. Smulikowskiego.

Przyjęto w trzeciem czytaniu **ustawę o wznowieniu zaginionych lub zniszczonych ksiąg hipotecznych.**

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie jutro o godz. 11. Na porządku dziennym sprawa reasumpcji uchwały sejmowej o wydanie posłów ukraińskich.

Przyjęcie preliminarza budżetowego przez Sejm

Warszawa, 19 grudnia. (PAT). **Sejm przyjął dziś w piątek w trzeciem czytaniu większością głosów ustawę o preliminarzu budżetowym za czas od 1 stycznia do 28 lutego 1925 włącznie.**

Przygotowania do zamachu komunistycznego we Francji

Zamach obmyślany był w najdrobniejszych szczegółach
Zgładzonych miało być 2.800 wybitnych osobistości

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 19 grudnia. **Przeprowadzone w ostatnich dniach rewizje u francuskich komunistów dały władzom francuskim ogromny materjał. Znaleziono pisma i nuty z Moskwy, zawierające wskazówki dla przygotowania rewolucji komunistycznej we Francji. M. i. polecono usunąć Poincarego, Milleranda, Brianda i Doumergue'a, ponadto znaleziono czarną listę z 2.800 nazwiskami parlamentarzystów, polityków, dziennikarzy i publicystów antysowieckich, którzy w razie udania się zamachu, mieliby być postawieni przed trybunał rewolucyjny. Prócz tego znaleziono dokumenty, zawierające cały program zamachu, który rozpoczyna się słowami: Nie słowa, lecz czyny są nam potrzebne. Skoro tylko dyktatura proletarjatu będzie ustanowioną, powoła się do życia Trybunał rewolucyjny w Paryżu dla osądzenia zbrodni francuskiego kapitalizmu. W dokumentach były podane adresy wszystkich główniejszych magazynów broni i amunicji, dalej plan garażów automobilowych i czołgów.**

———oo———

Posiedzenie Sejmu było niesłychanie burzliwe

Wydanie sądowi pos. Łańcuckiego i trzech posłów ukraińskich — Usunięcie komunistów z sali obrad — Obstrukcja ukraińska — Sejm przyjął dwumiesięczne prowizorjum

Przebieg czartkowego posiedzenia Sejmu:

Po sprawozdaniu p. Zdziechowskiego (ZLN), nastąpiła dyskusja nad sprawozdaniem o prowizorjum budżetowem na r. 1925.

Im. koła żydowskiego p. **Reich** uderzył na rząd z powodu jego zamierzonego rozporządzenia o rewizji koncesyj monopolowych. Wśród niesłychanego tumultu p. Reich złożył oświadczenie, że w imieniu koła żydowskiego protestuje przeciw rozporządzeniu, poczem żydzi **opuścili salę.**

Po przemówieniu dwóch posłów lewicowych w głosowaniu **Izba odrzuciła 179 głosami przeciw 129 wniosek o trzymiesięczne prowizorjum i uchwaliła dwumiesięczne prowizorjum.** Odrzucono wniosek żydowski o kredyty w wysokości półtora miljona złotych na cele oświaty żydowskiej.

Interpelacja w sprawie nieobecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej na nabożeństwie za Prez. Narutowicza

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 grudnia. Prezes Wyzwolenia, Rudziński, wraz z towarzyszami partyjnymi wniósł wczoraj **interpelację do prezesa Rady ministrów w sprawie udziału Prezydenta Rzeczypospolitej w uroczystościach o charakterze państwowym.** Interpelacja opiewa: »Niżej podpisani zapytują prezesa Rady ministrów, czy **zwrócił był uwagę p. Prezydenta Rzeczypospolitej na konieczność jego obecności na uroczystem nabożeństwie ku czci ś. p. pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabrjela Narutowicza, ze względu na państwowy charakter uroczystości«.**

Jak już poprzednio donieśliśmy, nie mógł **Prezydent Rzeczypospolitej być na nabożeństwie żałobnem, gdyż odbywał wtedy polowanie w Spale.** Na polowaniu tem byli także obecni pp. ambasador Panafieu, poseł angielski Mueller oraz inne osobistości.

———oo———

Ambasada polska w Anglji

Donoszą z Londynu, że po przemianie poselstwa polskiego w Paryżu i francuskiego w Warszawie na ambasady, również **poselstwo angielskie zamienione będzie na ambasadę.**

W Anglji uważają za rzecz zrozumiałą, że Polsce zależy na tem, ażeby mogła wejść do rzędu mocarstw i uzyskać przez to miejsce w Radzie Ligi, tembardziej, że Niemcy uzyskają jedno miejsce w razie przystąpienia ich do Ligi Narodów.

Jak donoszą dalej z Londynu, angielski minister spraw zagranicznych, Chamberlain, w czasie swoich narad z Herriotem w Paryżu i Mussolinim w Rzymie, rozpatrywał już między

STANISŁAW ŁEMPICKI

Primadonna krakowska heroiną rewolucji 1846 roku

(Z cyklu: »Literatura i teatr przed sądem«).

(Ciąg dalszy). 4

Poza tym protokółem innych aktów policyjnych nie było. Policja Wolnego Miasta, działająca pod presją okupantów, nie brała widocznie zbyt ostro winy artystki, nie przeprowadzała dalszych indagacyj, a zeznania Weidnerówny przyjęła »**bona fide**«; inna rzecz, że na żądanie władz obcych musiała dokonać wydalenia podejrzanej z granic krakowskiego państwa.

Zgoła inaczej zabrała się teraz, po pół roku, do rzeczy » **die schutzherrliche Criminal-Commission**«. Rozpoczęła dochodzenia skrupulatne, starając się przesłuchać **możliwie wszystkich,** którzyby potrafili rzucić jakieś światło na tę skomplikowaną sprawę.

Pierwszy stanął do protokółu **Antoni Elger,** rodem z Czech, kapitan milicji wolnego miasta, przez żonę kuzyn i gospodarz Weidnerówny. Zeznawał po niemiecku; z zeznań widać, że starał się świadczyć korzystnie dla Flory, bojąc się może i własnej kompromitacji. Ciekawa jest jego relacja **o zebraniach poniedziałkowych** u obwinionej artystki. Zdaniem Elgera, miały one charakter czysto towarzyski; uczestniczyli w nich członkowie opery i inni cywilni, a także wojskowi z milicji (np. kapitan Fischer, por. Dulcillowicz), równiek młody komisarz policji, Estreicher itd. Przy herbacie i ciastach, zabawiano się rozmową i muzyką. Elger przyznaje, że i on z żoną bywał gościem tych zebrań. Niczego podejrzanego nie zauważył jednak ani tutaj, ani na owem »soirée«, które wydała Weidnerówna około 12 lutego w domu kupca Waltera, w uzyskanem na ten cel mieszkaniu.[1]) Na wspomnianym wieczorze było około 30 osób; z oficerów milicji: Elger, kap. Fischer, ppor. Dulcilowicz, por. Gradowicz, z cywilnych: dyroktorowie teatru Meciszewski i Mączyński, obaj Chomińscy (aktorzy), Studzińska, Hoffmanówna-Majeranowska, bankier Bochenek, stary profesor uniwers. Estreicher z rodziną i wiele innych osób. Całe przyjęcie kosztować mogło około 200 guldenów (dotąd jeszcze całkowicie nie zapłaconych) i nie przerastało zupełnie możności finansowej Weidnerówny, gdyż ta prócz gaży, zarabiała dużo lekcjami śpiewu, a mieszkanie i utrzymanie miała u Elgerów zadarmo. O przekonaniach politycznych kuzynki Elger nic nie umie powiedzieć(!). Wymówił jej mieszkanie, oburzony na nią, że po jego wymarszu (z milicją i Austrjakami) z Krakowa (22 lutego), nie troszczyła się o jego żonę, a do mieszkania wpadała tylko, aby się przebrać. Co robiła podczas rewolucji i jak się zachowywała, nie wie i wcale się o to nie dowiadywał.

Zgodnie z mężem zeznawała **Juljanna Elger z domu Hohenfeld,** daleka krewna Weidnerówny. Nadmieniła, że Flora żyła w przyjaźni z aktorką Studzińską, oraz z rodzinami Estreicherów, Czerszyków i Jordanów. Wspomniany »bal lutowy« urządziła z racji urodzin Elgerowej, chcąc się jej wywdzięczyć za gościnność; był to wieczorek z muzyką i tańcami. Zaznaczając, że nie wie o udziale kuzynki w rewolucji, że nic o tem nie słyszała, ani żadnych poszlaków nie zauważyła — wypapiała przecież młoda Niemka jedno: **Oto Weidnerówna twierdziła uparcie, że jest Polką,** chociaż jej ojciec był niemieckiego pochodzenia i urzędnikiem gubernjalnym. **Wyśmiewały ją z tego powodu panie i dziewczęta niemieckie,** zarzucając jej, że przywłaszcza sobie obcą narodowość, na nic to się jednak nie przydało; **Flora trwała przy swojem polskiem widzimisię.**[2])

Z kolei przesłuchano **pp. Jordanów.** Stary Wincenty Jordan (rodem z Król. Polskiego, zamieszkały Sławkowska 576), a podobnie i jego żona, Marja z Dąmbskich Jordanowa, **podali szczegóły, ciekawe dla genezy polskiego patrjotyzmu Flory Weidner.** Ojciec jej, sekretarz gubernjum we Lwowie, żył przez długie lata w przyjaźni z Antonim Dąmbskim, a stosunki te przeniosły się na dzieci; po śmierci obojga Weidnerów sieroty bywały często w domu pp. Dąmbskich i **uważane tam były prawie za należące do rodziny, jakby za dzieci własne.** Siostra Flory bawi dotąd stale w Wojniczu, u p. Dąmbskiej. W stosunkach z rodziną Dąmbskich ma też — zdaniem Jordanów — swoje wytłómaczenie znajomość Flory Bogdani z Władysławem Dąmbskim, synem tej rodziny, oraz z jego szwagrem, Adolfem hr. Bobrowskim; młody Wład. Jordan to znowu siostrzeniec p. Dąmbskiej, więc stąd znała go Weidnerówna. O znajomości z Kępińskim nic świadkom niewiadomo. Przed rozpoczęciem nauki śpiewu, trudniła się Flora »kształceniem młodych panien szlacheckich«; była np. w domu pp. Brześciańskich. U Jordanów, jako dawnych znajomych z Wojnicza, bywała W. w Krakowie dość często, bawiąc się muzyką z ich córkami; w czasie rewolucji przychodziła prawie codzień, nawet sypiała; kiedy przyniesiono do ich domu rannego kuzyna Jordana, opatrzonego przez dra Placera, wtedy Weidnerówna doglądała go w chorobie, nie na czyjeś prośby, ale z własnej woli. O udziale artystki w powstaniu, o zachęcaniu młodzieży do rewolucji, świadkowie nic nie umieją powiedzieć, przypuszczają, że to raczej nieprawda.

Wielu klasycznych świadków nie było już w Krakowie; nie można było przesłuchać nieobecnego pruskiego »Legationsratha« Engelhardta (który dostarczał Liehmannowi szczegółów), ani aktorki Mozanki, ani śpiewaczki Studzińskiej, która wyszedłszy za mąż za dra Marczewskiego, wyjechała do Królestwa; aktor Holzman, ranny śmiertelnie, nie żył[3]), zaś starszy Chomiński[4]), wplątany również w sprawę rewolucji za posiadanie chorągwi, wydany został do Królestwa. Wobec tego Komisja krakowska przesłuchała jeszcze p. Czerszykową i zażądała przesłuchania uwięzionego w saskim Königsteinie eks-dyktatora insurekcji, Jana Tyssowskiego.

P. Marjanna z Darowskich **Czerszykowa** (Sławkowska 438), lat 30, żona Jana Kantego Czerszyka, przemysłowca, nie zeznawała nic uwagi godnego. Weidnerównę znała jeszcze ze swoich czasów panieńskich, gdy ta była guwernantką w sąsiedztwie jej rodziców, w Sanockiem, i co tydzień przyjeżdżała dawać lekcje francuskiego jej siostrze. Potem, w Krakowie, odwiedzała ją nieraz Flora, lecz bez wzajemności, gdyż mąż nie życzył sobie, aby bywała u aktorki. O udziale Weidnerówny w rewolucji nic nie wie; raz w tym czasie przenocowała ją u siebie, nawet wbrew woli męża, gdy Flora nie mogła dostać się do swego mieszkania. Potem była jeszcze drugi raz i mówiła, że ją poszukuje policja.

(C. d. n.).

[1]) Chodziło tu o ów bal, na którym miał być rzekomo wykonany zamach na oficerów milicji.

[2]) Inkwizycję w Komisji przeciw Weidnerównie prowadził król. pruski komisarz, Guderian, członek tej Komisji, oraz protokolant, referendarz Dworatschek.

[3]) Holzman grał pierwsze poważne role w dramacie i komedji, nie należał jednak ani do zdolnych, ani do pracowitych aktorów. W teatrze zajmował przecież wybitne stanowisko.

[4]) Chomiński Ignacy, sławny amant i aktor salonowy krakowski, ulubieniec publiczności, talent znakomity; Estreicher stawia go narówni z głośnym Dawisonem. Wydany po rewolucji krakowskiej Rosji, cierpiał w cytadeli. Potem zesłano go podobno na Kaukaz w sałdaty, lecz po drodze, pędzony na miejsce przeznaczenia, dostał pomieszania zmysłów i umarł 10 mil od Siedlec 1 grudnia 1846 r. (Zob. o nim Estreicher, Teatra t. II 47—50).

———oo———

in. kwestję podniesienia poselstwa angielskiego w Warszawie do rzędu ambasad.

Przyjazd p. Skirmunta do Warszawy

Warszawa, 19 grudnia. (AW). Dziś przybywa do Warszawy **poseł w Londynie p. Skirmunt.** Przyjazd ten ma podobno stać w związku z zamierzonem **przemienieniem poselstwa angielskiego w Warszawie na ambasadę.**

—oo—

Niedoszłe aresztowanie posła Łańcuckiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 grudnia. Kilka pism warszawskich podało wiadomość, jakoby wczoraj na posiedzeniu Sejmu zauważono na ulicy Wiejskiej u wylotu ul. Matejki, wielu agentów policyjnych. Wedle ogólnych przypuszczeń, **agenci czyhali na posła Łańcuckiego, którego Sejm wydał, ażeby go aresztować.** Dowiedziawszy się o tem, **poseł Łańcucki pozostał w gmachu Sejmu do północy. Dopiero potem w gronie kilkudziesięciu posłów ukraińskich wyszedł z Sejmu i zniknął w ciemnościach ulicy.** Wedle innej wersji jeden z posłów Wyzwolenia z upoważnienia marszałka Sejmu miał skłonić policję do zaniechania aresztowania posła Łańcuckiego przed Sejmem. Wedle informacji naszego korespondenta, wiceprezes Wyzwolenia, poseł Putek, zwrócił uwagę marszałka Rataja na to, że aresztowanie posła Łańcuckiego na podstawie uchwały sejmowej, wysłuchanej chyba z galerji z upoważnienia marszałka i bez uprzedniego zakomunikowania uchwały sejmowej odnośnym władzom, byłoby bezprawiem.

—oo—

Wizja lokalna w sprawie zamachu na prezydenta

Lwów, 19 grudnia. (AW). Sędzia śledczy, prowadzący śledztwo w sprawie zamachu na prezydenta Rzpltej, zarządził **wizję lokalną terenu zamachu.** Policja konna i piesza otoczyła część placu Marjackiego i wylot ul. Kopernika. **Na rogu sklepu Bayera zgromadzili się wszyscy świadkowie zamachu w liczbie 46 ze świadkiem Pasternakówną na czele.** Znawcy sądowi stwierdzali stanowisko poszczególnych świadków i przenosili je następnie na plan sytuacji. Wymierzono również i przeniesiono na plan stanowisko świadków w kawiarni „De la Paix". — Ustalono, że **miejscem, z którego padła bomba, był chodnik, a nie jezdnia.**

Papież przeciw komunistom

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 grudnia. Z Rzymu donoszą: W mowie, wygłoszonej dnia 18 bm. w konsystorzu, **Papież zakomunikował decyzję wypowiedzenia się przeciw komunizmowi wogóle, a zwłaszcza przeciw sowietom.** Formy obecnej rządu rosyjskiego nie możemy uznać. **Uważamy za nasz obowiązek ostrzec wszystkich, a zwłaszcza głowy wszystkich państw i tych, którzy kochają pokój i dobro publiczne i tych, którym godność ludzka jest drogą, ażeby podjęli wspólny wysiłek i odsunęli od siebie najgroźniejsze niebezpieczeństwo, które przejawia się w formie socjalizmu i komunizmu.**

—oo—

Z Jugosławji

(Teror radykałów. — Pensjonowanie profesorów uniwersytetu. — Wzburzenie między akademikami. — Nagonka na stronnictwo ludowe. Fałszowanie dokumentów celem potępienia Radicza. — Przyszłość Chorwacji).

Otrzymawszy władzę Pasicz, a zwłaszcza jego zły duch Pribiczewicz, rozpoczęli rządy terorystyczne. Postanowiono z wszystkimi »wrogami ojczyzny«, t. zn. nie należącymi do stronnictwa rządzącego, rozprawić się bez ceremonji. Aresztowania na mocy paragrafów austrjackich z lat pięćdziesiątych wieku minionego, rozwiązywania towarzystw, ściganie za przewinienia przedawnione — oto program dzienny nowego rządu.

Nie cofnięto się nawet przed nadużyciem, jakiem jest przymusowe pensjonowanie urzędnika bez postępowania dyscyplinarnego. — Spensjonowano prof. **A. Bazalę,** po nim rektora **Policza, prof. Barca i prof. Milobara** — wszystkich z uniwersytetu zagrzebskiego, a w parę dni później **prof. Pasaricza, Buczara i Smrekara** z tego samego uniwersytetu a za przyczynę podano jedynie winę, że są — republikanami. »Gdyby przekonania republikańskie — pisze »Obzor« — mogły wystarczyć za powód pensjonowania, to czemu Pribiczewicz nie pensjonuje znanych w Belgradzie profesorów przekonań republikańskich? Bo oni są Serbami a ci oto są Chorwatami. ...Kłamstwem jest, że ci prześladowani są dlatego, bo są republikanami, ale to jest prawdą, że Pribiczewicz chce systematycznie niszczyć wszelkie chorwackie towarzystwo, chorwackie instytucje kulturalne i naukowe jedynie dlatego, że są chorwackie«.

Nie trzeba było długo czekać na owoce takiego teroru. Zaprotestowała najpierw młodzież uniwersytetu zagrzebskiego i rozpędzono ją z pomocą policji. Toż samo stało się w Belgradzie, gdzie bez względu na miejsce (aula) zebrania, podlegająca tylko władzy rektora, wtargnęła policja i żandarmerja, padły strzały i wyniesiono jedną ofiarę martwą, a kilkanaście rannych ciężej lub lżej. Tego rodzaju postępowanie oburzyło nawet bezstronną publiczność — akademicy zaś wszystkich uniwersytetów jugosłowiańskich na znak protestu urządzili strajk, który naturalnie nie komu innemu, jak samym uniwersytetom, przynosi niepowetowaną szkodę.

Niema sposobu, aby Pribiczewiczowi wytłómaczyć, że jest na fałszywej drodze. Jako demon stronnictwa radykalnego spowodował prześladowanie chorwackiego stronnictwa ludowego (Radicza), ogłaszając ich wszystkich za komunistów i bolszewików. Aby zaś oprzeć na czemś swoje postępowanie, ogłoszono za pośrednictwem dzienników w kraju, a po całym świecie za pośrednictwem urzędowych agencyj telegraficznych, że rząd serbski posiada dokumenty w ręce, które demaskują Radicza i jego stronnictwo. Oto dokumenty te wyjawiają tajemnicę układu Radicza z bolszewikami, na podstawie których Radicz miał wywołać rewolucję w styczniu r. 1925. Ogłoszono tedy, że z całą bezwzględnością rząd postąpi ze zdrajcami, choćby nawet wiele głów miało spaść, jeżeli bezpieczeństwo i całość ojczyzny tego wymagać będzie.

Cel tego rodzaju polityki bardzo jasny: usunąć opozycję od wyborów, i wytworzyć sobie potrzebną większość, a może i osiągnąć dyktaturę w obronie ojczyzny. Ale to nie jest droga do uspokojenia wewnętrznych stosunków w Jugosławji, i pracy nad podniesieniem i rozwojem stosunków gospodarczych. Zamiast się bronić przed dążnościami przewrotowemi drogą legalną, rząd serbski odpycha systematycznie Chorwatów i Słowieńców, i nie tylko nie myśli o zgodzie i porozumieniu, ale pragnie siłą i terorem wynarodowić oba te plemiona na rzecz Serbji. Że to się nie stanie, niema wątpliwości, ale że podczas wyborów albo wkrótce po nich może przyjść do walk wewnętrznych bardzo poważnych i w następstwa doniosłych, to nie ulega wątpliwości. Chorwaci i Słowieńcy poczuciem narodowem górują nad Serbami i zdusić się nie dadzą, choćby to miało za skutek rozpadnięcie się Jugosławji. Winnych trzeba będzie wtedy szukać nie w Zagrzebiu ale — w Belgradzie. **(Prz).**

Od Administracji „N. Reformy"

W wilję **Bożego Narodzenia** dnia 24 bm. ukaże się ilustrowany numer „Nowej Reformy"

W ZNACZNIE ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI.

Jestto najlepsza sposobność do

ZAMIESZCZANIA INSERATÓW

z zakresu handlu i przemysłu, zwłaszcza że numer ten „N. Reformy" wydany będzie **w bardzo znacznym nakładzie.**

Upraszamy jednak

P. T. INSERENTÓW

aby, ze względu na techniczne warunki druku i układu tego numeru najdalej

DO SOBOTY 20 B. M. WŁĄCZNIE

zgłaszać zechcieli inseraty.

KRONIKA

Kraków, 19 grudnia.

POGRZEB ŚP. GEN. KRAUPY W KRAKOWIE Dziś w piątek, po nabożeństwie w kościele garnizonowym w Warszawie o godz. 10 rano nastąpi eksportacja zwłok śp. gen. Kraupy do Krakowa, gdzie prawdopodobnie 22 bm. odbędzie się pogrzeb.

POGRZEB Ś. P. MAKSYMILJANA PAPEEGO, st. inspektora weterynaryjnego, dyr. rzeźni m. w Krakowie, odbył się 18 bm. z domu żałoby na Grzegórzkach na cmentarz rakowicki. Przy wyniesieniu zwłok odśpiewał chór „Echa" i „Ogniska" pieśń żałobną, poczem przemówił im. magistratu dr Zawadzki, podnosząc zasługi zmarłego. W pochodzie żałobnym wzięli udział przedstawiciele prezydjum miasta z wicepr. inż. Rollem, drem Wielgusem i r. Przeorskim, przedstawiciele gminy izr. z dr Landauem, miejscy lekarze weterynaryjni z nacz. Röhrenscheinem, naczelnicy wydziałów magistratu i zakładów gminnych, państw. lekarze weterynar. z nacz. wydziału weteryn. i liczna publiczność. Nad grobem odśpiewał chór pieśń żałobną.

Z LISTY AWANSÓW WOJSKOWYCH podajemy jeszcze kilka znanych nazwisk: Zostali tedy: pułkownikami: oficer do zleceń ministra wojny Kukowski, b. dowódca dywizji ochotniczej z roku 1920 Adam Koc, dowódca 21 pp. Żurakowski, szef oddziału III sztabu generalnego Wład, b. adjutant komendanta Piłsudskiego Wieniawa-Długoszowski, uczestnik szarży pod Rokitną Jagrym-Maleszewski, szef wydziału uposażeniowego Eile, zastępca komendanta szpitala Ujazdowskiego dr Biskupski.

Podpułkownikami: zastępca dowódcy 21 pp. Giżycki, naczelny redaktor „Polski Zbrojnej" Remigjusz Kwiatkowski, redaktor „Przeglądu Wojskowego" Rowecki, b. adjutant Rady Regencyjnej Rostworowski, b. zastępca szefa oddziału II sztabu generalnego Stamirowski.

Z RUCHU PRZEDŚWIĄTECZNEGO. Dowóz artykułów żywności w dniu dzisiejszym na plac targowy był obfity. Ruch był ożywiony, ceny jednak, jak zwykle przed świętami, podskoczyły w górę, szczególnie masła i jaj.

Na Rynku gł. płacono za 1 kg masła 5—5'50 zł, za jajko 24—25 gr., za litr mleka niezbieranego 35—40 gr., za 1 kg. sera 1—1'20 zł. Wielkim pokupem cieszył się drób, który dowieziono nawet w nadmiernej ilości. I tak za indyka płacono do 15 zł, za gęś tuczną od 10—12 zł, za kurę 4—6 zł. Ruch targowy na placu Szczepańskim był słaby, a ceny utrzymywały się jak dotychczas.

NOWY PLAC MIEJSKI W KRAKOWIE. U zbiegu ulicy Łobzowskiej i Łęczyckiej powstał wielki plac, otoczony z jednej strony domami miejskiemi, z drugiej i trzeciej niedawno wybudowanemi willami, zaś z czwartej strony biegnie od pałacyku prof. Kostaneckiego do parku Krakowskiego świeżo ukończony, szeroki gościniec. Przestrzeń ta otrzymała nazwę placu im. Kazimierza Wielkiego i takie tablice umieszczono przed kilku dniami na skrajach domów. Na placu, którego nawierzchnia uporządkowana będzie z początkiem wiosny roku przyszłego, odbywać się będą targi. W ten sposób otrzyma miasto nowy plac targowy, którego brak w tych stronach dawał się dotkliwie okolicznej ludności odczuwać.

CENY MAKSYMALNE NA RYBY. Województwo na wniosek magistratu po wysłuchaniu Izby handlowej i przemysłowej oraz interesowanych stowarzyszeń ustanowiło następujące ceny maksymalne na ryby w okresie przedświątecznym: za 1 kg. karpia pochodzenia krajowego przy wadze 1 sztuki ponad 1 kg 4 zł 30 gr; za 1 kg szczupaka przy wadze 1 sztuki ponad 1 kg 4 zł 50 gr. Magistrat wzywa przeto wszystkich handlarzy ryb aby w ciągu 24 godzin zgłosili się w komisarjacie targowym magistratu, gdzie otrzymają odbitki taryfy maksymalnej na ryby. Taryfę tę należy następnie wywiesić w lokalu sprzedaży względnie na miejscu sprzedaży ryb, widocznem i łatwo dostępnem dla kupujących. Pobierający ceny wyższe niż tą taryfą ustanowione, pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności. Nieposiadający zaś odpowiedniego cennika, karani będą karą aresztu do 3 miesięcy, względnie grzywną do 10.000 zł lub jedną z tych kar.

CENY DRZEWEK. Wobec uzasadnionych przedstawień ze strony handlarzy drzewek wigilijnych, magistrat ustalił nast. ceny wytyczne: za choinki do 1 metra 40—60 groszy, od 1 do 2 metrów 60 gr. do 1 zł, od 2 do 3 m. 1—2 zł. Ponad 3 metry 2 do 2'40 zł.

ZALICZKI I REMUNERACJE ŚWIĄTECZNE DLA KOLEJARZY. Ministerstwo kolei komunikuje: Minister kolei nie mogąc dla braku funduszów uwzględnić starań związków o wypłacenie 13 pensji, a chcąc przyjść z pomocą kolejarzom, rozszerza zakres udzielania zwyczajnych zaliczek bezprocentowych na pobory służbowe pracowników kolejowych etatowych. Sumę 1,200 tys. zł. przyznaną na zaliczki rozdzielono na wszystkie dyrekcje kolejowe, stosownie do ilości pracowników. Prócz tego minister kolei zezwolił wszystkim dyrekcjom kolejowym rozdzielić pomiędzy zasługujących na to pracowników niezużyte resztki kredytów zapomogowych i remuneracyjnych w łącznej kwocie około 1 mil. zł. Powyższe zasiłki i zaliczki będą dyrekcje przyznawały indywidualnie tak pracownikom etatowym jak i nieetatowym, stosownie do zasług i potrzeb.

GODZINY BIUROWE A ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA. W min. spraw wewn. i podległych mu urzędach w całem państwie, urzędowanie zakończone będzie z okazji świąt Bożego Narodzenia we środę 24 bm. o godz. 12 w południe i wznowione będzie w sobotę 27 bm. o zwykłej porze.

DODATKI NA STUDJA WYŻSZE. Sejmowa komisja administracyjna załatwiła projekt ustawy zmieniający art. 101 ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych, mocą którego przyznano pracownikom kolejowym dodatki na studja wyższe.

UMORZENIE SPRAWY PROKURATORA SOZAŃSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Rada dyscyplinarna min. sprawiedliwości przeprowadziła w d. 15 bm. rozprawę przeciwko prokuratorowi Sozańskiemu, oskarżonemu o wpływanie na ławę przysięgłych w procesie krakowskim o zajścia listopadowe w duchu nieprzychylnym dla oskarżonych i postanowiła całą sprawę umorzyć.

TRAGEDJA OFICERA W. P. W HOTELU FRANCUSKIM. Dziś nad ranem o godz. 3 w hotelu Francuskim targnął się na swoje życie wystrzałem z brauninga, skierowanym w głowę porucznik H. S. Desperatowi udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia, które następnie w beznadziejnym stanie przewiozło go do szpitala garnizonowego.

Jak się dowiadujemy, por. S. po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Z KSIĘGI NIEPRAWOŚCI LUDZKICH. W wykazie statystycznym przestępczości za miesiąc listopad czytamy, że za włóczęgostwo i żebraninę aresztowano 212, za dezercję 29, za rozboje 9, za przestępstwa na tle seksualnem 58, za inne przestępstwa przeciwko zwierzchności 298, za świętokradztwo 1 itd. Największą cyfrę, bo 1132 osiągnęli aresztowani za opilstwo.

PODRZUTEK. W podwórzu domu przy ul. Kalwaryjskiej 24 znaleziono porzucone 2-miesięczne niemowlę płci żeńskiej.

Z POWODU MASOWEGO NAPŁYWU PACZEK POCZTOWYCH, zawierających w znacznej części artykuły spożywcze, zarządziła dyrekcja poczt w Krakowie wyjątkowo w interesie publiczności oraz kupców, którzy w myśl ustawy z dnia 18 grudnia 1919, Dz. U. R. P. Nr 2 z 1920 r. mogą mieć sklepy otwarte po południu w ostatnią niedzielę przed świętami, doręczanie paczek adresatom do domu w Krakowie w niedzielę 21 grudnia 1924 po południu od godz. 13—18. Kupcy, którzy z powyższego zarządzenia nie mają zamiaru korzystać, zechcą o tem zawiadomić główny urząd pocztowy Kraków I.

„PRAWDA I ISTOTNE ZNACZENIE ZDEMASKOWANIA GUZIKA". Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi w niedzielę 21 bm. w sali Kollegjum wykładów naukowych (Rynek A-B 39) o g. 7'30 wieczorem W. Leediger. Bilety wcześniej do nabycia w Kollegjum wykładów.

Haarmann i Grans skazani na karę śmierci

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Hannower, 19 grudnia. (U) **W dniu dzisiejszym zapadł wyrok w sprawie wielokrotnego ohydnego mordercy Haarmana i jego pomocnika i wspólnika Gransa.**

Rozprawa rozpoczęła się po godzinie 10-tej przed południem. Na wstępie przewodniczący zawiadamia oskarżonego **Gransa,** że w wypadku zamordowanego **Annaberga** zostało udowodnione nietylko podżeganie do zbrodni, lecz także czynny **współudział** i pyta go, czy zechce się w tej sprawie wypowiedzieć. Oskarżony Grans i jego obrońca zrzekają się głosu.

Trybunał udaje się na naradę i po krótkiej chwili ukazuje się na sali. W tej chwili **dwunastu policjantów ustawia się między trybunałem a publicznością frontem ku publiczności.** Około godz: 11 przed południem w głębokiej ciszy ogłasza przewodniczący wyrok, mocą którego **Haarman za udowodnione w 24 wypadkach morderstwo został 24 razy skazany na karę śmierci, w trzech wypadkach zaś został uwolniony od winy i kary.**

Oskarżony Grans za namowę, a w jednym wypadku za czynną pomoc w dokonaniu morderstwa został skazany na śmierć, w innych zaś wypadkach za namowę do zbrodni morderstwa na 12 lat ciężkiego więzienia. Pozatem obaj oskarżeni **pozbawieni zostali do końca życia wszystkich praw obywatelskich.**

Haarman i Grans wysłuchali wyroku stojąc, bez żadnego widocznego wzruszenia.

Obaj oskarżeni zostaną ścięci.

LECZENIE WAD WYMOWY UCZNIÓW. Dyrektor kliniki psychjatryczno-neurologicznej w Krakowie zawiadomił kuratorjum szkolne, że w ostatnich dniach zostało otwarte przy klinice ambulatorjum dla leczenia wszelkiego rodzaju wad wymowy, jąkania, zacinania się itd. Ambulatorjum jest czynne codziennie w godzinach od 11—12 w południe.

ZMARLI:

— W Łodzi odbył się uroczysty pogrzeb w 53 roku życia zmarłego tam lekarza miejskiego, dra Henryka S a d k o w s k i e g o.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj granc będzie po raz 5 podniosłe misterjum religijne Claudela „Zwiastowanie", o którego wystawieniu oprócz krakowskiej prasy, także w warszawskiej pojawiły się nader pochlebne sprawozdania. Oryginalny styl utworu oraz świetna wystawa czynią z tego widowiska pierwszorzędną atrakcję artystyczną. Jutro wchodzi na afisz 5-aktowy dramat Franka Wedekinda pt. „Hidalla" czyli „Karzełolbrzym", grywany także w Niemczech pod trzecim jeszcze tytułem „Karol Hetman", wtedy gdy sam autor grywał tę rolę. U nas odtwarza ją p. Piekarski, reżyser i inscenizator sztuki. W innych rolach występują pp.: Mazarekówna, Żmijewska, Solecka, Białkowski, Krasnowiecki, Leliwa, Sawicki, Puchalski, Dobiesław, Burnatowicz i i.

Z TEATRU „BAGATELA". Świetna komedja Savoira, pełna humoru i trafnych obserwacyj, urozmaicona produkcjami kabaretu rosyjskiego, „Wielka księżna i chłopiec hotelowy" wypełniająca stale widownię „Bagateli" ukaże się dzisiaj po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem z pp. Bruczową, Ordyńską, Zbuckim, Szyndlerem w rolach głównych. Znakomita sztuka Andrejewa „Myśl", która zdobyła tak wielkie uznanie, dzięki pełnej ekspresji grze p. Barwińskiego, jako dra Kierżencewa i p. Makarczyk w roli Tatjany, powtórzoną będzie w sobotę 20 bm. i w niedzielę 21 bm. o godz. 8 wieczorem. Jutro w sobotę 20 bm. o godz. 4 po poł. po cenach zupełnie zniżonych, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem sztuka Devala „Ukochany". W niedzielę 21 bm. o godz. 4 po poł. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy" Savoira.

OPERETKA „NOWOŚCI". W sobotę po poł. po cenach całkiem zniżonych i w niedzielę po poł. „Krysia leśniczanka"; wieczorem codziennie „Hrabina Marica". Dyrekcja „Nowości" przygotowuje nader urozmaicony repertuar świąteczny, we czwartek 25 bm. „Hrabina Marica"; w piątek 26 bm. „Marietta" i „Dziewczę z Holandji" z Kramerówną. W noc Sylwestrową daną będzie premjera najweselszej operetki komików „Tancerka w masce". Początek o godz. 10'30 w nocy, a o godz. 7 wieczór w Sylwestra „Hrabina Marica".

IX SYMFONJA, POTĘŻNE DZIEŁO BEETHOVENA, wykonaną zostanie tylko jeden raz w bieżącym sezonie, a to 26 bm. (drugie święto Bożego Narodzenia) w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 19 bm.: „Zwiastowanie"
Sobota, 20 bm.: „Hidalla".
Niedziela, 21 bm. po poł.: „Krzyżacy"; wieczorem: „Hidalla".
Poniedziałek, 22 bm.: „Hidalla".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 19 bm.: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy".
Sobota, 20 bm. po poł.: „Ukochany"; wieczorem: „Myśl".
Niedziela, 21 bm. po poł.: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy"; wieczorem: „Myśl".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Piątek, 19 bm.: „Hrabina Marica".
Sobota, 20 bm. po poł.: „Krysia Leśniczanka" wieczorem: „Hrabina Marica".
Niedziela, 21 bm. po poł.: „Krysia leśniczanka"; wieczorem: „Hrabina Marica".

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Z sali sądowej

DRUGI DZIEŃ ROZPRAWY PRZECIW SZPIEGOM-KOMUNISTOM WE LWOWIE.

W drugim dniu rozprawy lwowskiej przeciw Jaworskiej i Boberowi, zeznawał jako zaprzysiężony świadek Kazim. S c h e p p, porucznik 39 pp., który przez 2 lata był referentem oddziału mobilizacyjnego. W tym czasie została dokonana kradzież aktów mobilizacyjnych, tajnych, które leżały na stole w pokoju, a do którego to pokoju o zakratowanem oknie nikt nie miał wstępu. Gdy rano przyszedł, zastał drzwi odchylone, a na podłodze leżała zmięta okładka. **Stwierdził brak aktów i o tem zawiadomił służbę inspekcyjną oraz żandarmerję.** Kancelarja znajdowała się w koszarach 39 pp. Świadek wylicza, jakie wówczas zginęły akta.

Świadek sierż. Mulak w tym budynku, gdzie była kancelarja, nie mieszkał, lecz w innym podoficerskim budynku, ale na tem samem podwórzu. Dojść tam, wskutek stojącej warty, nie mógł nikt obcy, tylko swój.

W dalszym ciągu zeznawali świadkowie: Ant. Kramarczuk, Eugenjusz Matuszkiewicz i N. Wojakowski.

Oskarżona Jaworska do winy się nie przyznaje. Opowiada szczegółowo o rzeczach nie tyczących się sprawy, dając wymijające odpowiedzi na pytania przewodniczącego i prokuratora. **Zachowuje się z pewnością siebie, chwilami z lekceważeniem.** Do winy się pierwotnie przyznała, bo jej mąż powiedział, że jako brzemienna nie stanie przed sądem doraźnym i może się przyznać. Przewodniczący radca Dukiet kilkakrotnie przywołuje oskarżoną do porządku, z powodu jej zachowania się.

Oskarżony Bober również do winy się nie przyznaje. Broni i materjałów wybuchowych nie gromadził. Dietricha i Solonenkę znał jako swoich wspólników do wynajmowanych terenów myśliwskich, później dla celów łowieckich i rybackich mieli oni materjały wybuchowe.

PROCES O NAPAD BANDYCKI POD LEŚNĄ. Proces przeciwko bandytom, którzy dokonali napadu na pociąg pod Leśną znajduje się w stadjum przesłuchiwania świadków. Świadek Sokołowski, osadnik, poznaje jednego z uczestników napadu, który początkowo przyznał się do winy, lecz później zeznania swoje cofnął. Sądząc z dotychczasowych zeznań świadków, wina 12 oskarżonych jest ponad wszelką wątpliwość udowodniona. Co do innych świadkowie jeszcze nie zeznawali.

Z kraju i ze świata

KU CZCI NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA. Magistrat warszawski zwrócił się do rządu z prośbą o zezwolenie na uporządkowanie placu Saskiego. Płyta ku czci Nieznanego Żołnierza ma być umieszczona z prawej strony pomnika na gazonie od ulicy Wierzbowej.

JAKO SYMBOL „ŻOŁNIERZA-TUŁACZA", a nie „Nieznanego Żołnierza polskiego" proponuje wystawić pomnik major M. Szelągowski, na łamach „Polski Zbrojnej".

POMNIK POLEGŁYCH DZIECI ŁÓDZKICH. Na posiedzeniu rady m. Łodzi postanowiono powołać do życia komitet ludowy pomnika poległych „dzieci łódzkich". W skład komitetu wejdą: prezydjum rady miejskiej in corpore, po 1 delegacie magistratu, Stow. polskich zw. zaw. oraz obywatele: biskup łódzki, wojewoda, dowódca O. K. IV, następnie p. r. Rode, pp. Robert Geyer, Kazimierz Poznański, Aleksander Heiman-Jarecki i Władysław Rosenblatt.

Na posiedzeniu postanowiono ufundować kosztem m. Łodzi płytę „Nieznanego żołnierza", która ma być złożona przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Placowej, po stronie katedry. Płyta wykonana będzie z czarnego granitu szwedzkiego o czarnej powierzchni z napisem: „Nieznanemu żołnierzowi Łódź rok 1925".

KOMITET UCZCZENIA ŚP. G. NARUTOWICZA w porozumieniu z centralną akad. Bratnich pomocy postanowił utrwalić pamięć pierwszego prezydenta Rzpltej polskiej wzniesieniem Domu techników jego imienia. Ofiary na ten cel należy przesyłać komitetowi w Warszawie, Al. Jerozolimskie 27 m. 6.

NAGRODA LITERACKA ZWIĄZKU WYDAWCÓW. „Dzień Polski" dowiaduje się, że nagroda ufundowana przez Związek wydawców za najcelniejsze utwory literackie została przyznana na r. 1925 Jarosławowi Iwaszkiewiczowi, Janowi Lechoniowi i Wandzie Miłaszewskiej.

KOMENDANTEM PORTU PUCKIEGO mianowany został komandor, ppor. Iwaszkiewicz.

PROTEST URZĘDNIKÓW PRZECIW REMUNERACJOM. Z Warszawy donoszą: Centralna komisja porozumiewawcza związków pracowników państwowych powzięła uchwałę protestującą przeciw systemowi udzielania remuneracyj, wedle którego zasiłki nadzwyczajne otrzymują urzędnicy niektórych tylko ministerstw, nadto zaś przeważnie najlepiej uposażeni, co wywołuje wśród ogółu urzędników zrozumiałe rozgoryczenie.

ŚLUB JERZEGO LESZCZYŃSKIEGO. W kościele ewangelickim na Lesznie w Warszawie pobłogosławiony został związek małżeński znanego artysty dramatycznego Jerzego Leszczyńskiego z p. Leokadją Pancewiczową.

ZWROT APARATÓW GORZELNIANYCH Z ROSJI. W tych dniach nadszedł do Warszawy z Rosji sowieckiej transport z reewakuowanem mieniem przemysłowem, składający się z 5000 pudów miedzi w aparatach gorzelnianych.

ŚMIERTELNY WYPADEK W TATRACH. O śmierci śp. Józefa Gąsienicy Daniela donoszą z Zakopanego: Dnia 12 bm. o godz. 9 rano udał się śp. Gąsienica na kilkudniową wycieczkę w góry z p. Edwardem Gieysztorem z Warszawy. Dn. 13 bm. o godz. 19 poślizgnął się na zlodowaciałym progu Skalnym w Dolinie pięciu Stawów polskich, spadając w przepaść z wysokości kilkudziesięciu metrów. Z pomocą pospieszył mu p. Gieysztor, jednak pomoc ta okazała się spóźnioną, a podjęte próby sztucznego oddechania nie odniosły rezultatu. Śmierć nastąpiła wskutek ciężkiego potłuczenia głowy i kręgosłupa oraz obrażeń wewnętrznych.

P. Gieysztor pozostał przy zwłokach całą noc, tracąc wiele czasu na wydostanie się z przepaści i odnalezienie drogi do schroniska w Morskiem Oku. Do schroniska przybył dopiero dnia następnego o godz. 14, zawiadamiając o wypadku tatrzańskie Pogotowie ratunkowe.

Na telefoniczną wiadomość wyruszyła w góry ekspedycja ratunkowa pod kier. przewodnika Jędrzeja Marusarza. Oślizgłe głazy oraz siarczysty mróz utrudniały ciężkie zadanie ekspedycji ratunkowej. Zwłoki przywieziono do Zakopanego dopiero 15 bm. o godz. 21, składając je w cmentarnej kostnicy.

NAGŁY, ZAGADKOWY ZGON OFICERA WE LWOWIE. We Lwowie zmarł onegdaj nagle Stanisław Tymiński, porucznik W. P. Z powodu tego, iż wezwany na miejsce lekarz dzielnicowy nie mógł stwierdzić przyczyny śmierci, zwłoki pozostawiono na miejscu aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej. Dochodzenia w tej sprawie rozpoczęły władze wojskowe.

Ratyfikacja umowy polsko-niemieckiej o opcji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 19 grudnia. Rada związkowa Rzeszy ratyfikowała na wczorajszem posiedzeniu polsko-niemiecką umowę w sprawie przynależności państwowej i opcji.

Umowa ta opiera się na orzeczeniu trybunału haskiego, który stanął na stanowisku, że sprawa opcji i przynależności państwowej Niemców, mieszkających w Polsce, **nie jest sprawą wewnętrzną Polski, lecz zagadnieniem międzynarodowem.** Żądania Niemiec znalazły tylko w małej mierze uwzględnienie.

Min. Thugutt o sanacji stosunków na kresach

Warszawa, 19 grudnia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej, na którem minister **Thugutt wygłosił** przemówienie, omawiając uzgodnienie polityki kresowej. Na wstępie min. Thugutt zaznaczył, że jest **przeciwny stanowi wyjątkowemu** w tej chwili, ze względu na wrażenie, jakieby to wywarło zagranicą. Drugim argumentem jest **zły stan naszej administracji.** — Bandyci sami i tak stawiają się w stanie wyjątkowym, **natomiast spokojną ludność kilkumiljonową właściwie nie oskarża się o to, że jest wrogiem Polski.** Nie znaczy to, aby minister uważał, że stanu wyjątkowego nigdy wprowadzać nie należy. Rząd w ramach obecnej ustawy **podjął szereg zarządzeń, które przywrócą bezpieczeństwo na kresach.**

Pogarsza stan bezpieczeństwa agitacja, traktująca państwo tylko jako objekt do zwalczania, do którego należy czuć tylko nienawiść. Rząd gwarantuje posłom wolność słowa, jednak wkrótce zwróci się do Sejmu z uwagą, **że wolność przestaje tam być wolnością, gdzie zaczyna się zbrodnia zdrady głównej. To są środki prewencyjne i represyjne.** Gdzie zaczyna się strzelanina, rzucanie bomb, rozkręcanie podkładów kolejowych albo palenie, tam oczywiście i minister jest za szybką represją, ale ani kroku dalej.

Co do **sanacyjnej** to idzie tu o trzy sprawy: **O sanację stosunków administracyjnych, o reformę rolną i o stosunki narodowościowe.** Rząd gotów jest uczynić wszystko, co będzie leżało w jego mocy, aby administrację uczynić tam sprawniejszą, aby ludności ułatwić dostęp do urzędów i sądów. **Trzeba ujednostajnić władzę na terenie wschodnim,** trzeba nadać na próbę starostom i wojewodom **prawa veta** w pewnych wypadkach przeciw zarządzeniom władz lokalnych. **Zaczęła już funkcjonować komisja dla ujednostajnienia prawodawstwa na ziemiach wschodnich.** Jest to **komisja trzech**, pod przewodnictwem b. delegata ziemi wileńskiej p. Romana. Wobec ogromnych rozmiarów powiatów kresowych minister wypowiedział myśl, która nie jest jeszcze w rządzie uwzględniona, wprowadzenia czegoś w **rodzaju roków administracyjnych.** Ważną rzeczą byłoby również uporządkowanie **tamtejszych finansów komunalnych.**

Co do sprawy władania ziemią na kresach, rząd w najbliższym czasie **wniesie do ustawy o reformie rolnej nowelę**, która będzie poprawką ustaw sejmowych. Idzie o to, ażeby **reforma ta stała się wykonalną w terminie leżącym w okresie jednego ludzkiego życia.** Minister **nie ma zamiaru propagować ewolucji rolnej drogą gwałtu,** wyrzucania kogoś za kark, lub skazywania go na śmierć głodową. Chodzi na razie o to, aby państwo **dało ludności znak dobrej woli.** Przedewszystkiem należy się ograniczyć do parcelacji sąsiedzkiej. Oczywiście niema mowy o sprowadzeniu kogoś z daleka, skoro jest ludność miejscowa bez względu na to, do jakiej narodowości należy.

Pozostaje sprawa narodowościowa. Nie można stwierdzić, że cała ludność tamtejsza posiada głębokie uświadomienie narodowe. Część ludności kresowej może nigdy nie dojdzie do uświadomienia, może nabędzie uświadomienia polskiego, inna pozostanie białoruską, czy ukraińską. Niema w tem żadnego niebezpieczeństwa, ale pod jednym warunkiem, **ażeby krystalizowanie się narodowościowe nie odbywało się przeciw nam. Dwa niebezpieczeństwa: rosyjskie i niemieckie, staną się istotnemi wtedy, kiedy na kresach energja życiowa ludności w razie wojny zwróciłaby się przeciwko nam, a nie za nami.** Kilka lat temu widzieliśmy gorący wyraz ludności po naszej stronie, a przeciw Rosji rosyjskiej czy bolszewickiej. Minister obawia się, że **od tej pory stosunek się nieco pogorszył** i sądzi, że należy czynić wszystko, aby przywrócić tamten nastrój.

Ustawy językowe, niedawno uchwalone, są zdaniem niektórych robione na wyrost. Jeżeli jednak to, co zostało już uchwalone, nie będzie wykonane, to szkoda dla mniejszości będzie mniejsza niż dla nas. **Uchwalenie tych ustaw wywarło w Genewie wielkie wrażenie.** Jeżeliby jednak doszło tam do przekonania, że ustawy te podjęte są tylko na eksport, że nie są wykonywane, to byłoby to dla nich potwierdzeniem poglądów, które słyszeliśmy niekiedy zagranicą, że **w Polsce wszystko kłamie, od prawa do lewa.**

Wszystko to, co powiedział minister, nie uważa za jakiś program. **Bez kresów niema Polski** — kończył swoje przemówienie minister. Granica musi iść tak, jak idzie. Gdyby szła nad Bugiem, poszłaby bardzo prędko nad Prosną. Niema ani możności, ani powodów do ustąpienia żywiołu polskiego z ziemi, **na której trwa tyle lat i na której ma coś do powiedzenia.**

Skandale w restauracji sejmowej

Następne posiedzenie Sejmu 20 stycznia

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 grudnia. Przed posiedzeniem Sejmu odbył się **konwent seniorów,** na którym marszałek zakomunikował, że w porozumieniu z prezesami poszczególnych komisyj proponuje, aby **dnia 9 stycznia rozpoczęły obrady komisje:** administracyjna, prawnicza, reform rolnych oświaty, ochrony pracy i wojskowa, dnia 12 stycznia komisje skarbowa, opieki społecznej, przemysłowej i robót publicznych, 13 zaś stycznia wyznaczono na posiedzenie komisji spraw zagranicznych. **Komisje obradować będą w dotychczasowym składzie.**

Plenarne posiedzenie Izby odbędzie się dnia 20 stycznia. Propozycje marszałka **konwent przyjął bez dyskusji,** poczem ze strony prawicy **zwrócono się do marszałka z zapytaniem, czy marszałek będzie nadal tolerował śpiewy i hałasy w restauracji sejmowej.** Interpelacja ta dotyczy zdarzenia jakie miało miejsce dnia poprzedniego w restauracji sejm. po posiedzeniu Sejmu. Mianowicie przy jednym ze stolików restauracji sejmowej zebrało się znaczne **grono posłów białoruskich, ukraińskich i radykałów polskich,** którzy do późnej nocy omawiali wypadki zaszłe na posiedzeniu Sejmu, **przeplatając rozmowę przy kieliszku wesołemi śpiewami.** Wywołało to zgorszenie ze strony prawicy i interpelację na konwencie seniorów. W odpowiedzi na interpelację marszałek oświadczył, że **na przyszłość zachowania takiego nie będzie tolerował.**

Z piątkowego posiedzenia Sejmu

O konsesje monopolowe dla inwalidów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 grudnia. Dziś o godz. 11½ rozpoczęło się posiedzenie Sejmu, którego jedynym porządkiem dziennym **było trzecie czytanie prowizorjum budżetowego,** które, jak to donosimy na pierwszej stronie, zostało **uchwalone.** Pierwszy zabrał głos pos. **Schreiber** (koło żydowskie), który wznowił żale, wytoczone już wczoraj przez posła Reicha z powodu rzekomej uchwały Rady ministrów **w sprawie rewizji wszystkich koncesyj monopolowych, będących w rękach żydowskich i oddania ich na rzecz inwalidów.** Przeciw temu rozporządzeniu, jak również przeciw innym rozporządzeniom, szykanującym rzekomo ludność żydowską, koło żydowskie stanowczo protestuje. Następnie zabrał głos pos. **Bigoński** (Ch. D.), który odnośnie do argumentów posła Schreibera powołał się na uchwały Sejmu ustawodawczego i Sejmu obecnego, które się **domagają przyznania koncesyj monopolowych inwalidom wojennym, aby w ten sposób uzupełnić niedostateczną rentę inwalidzką.** Poseł Bigoński zaznacza, że **przy rozdziale koncesyj dla inwalidów uwzględniani będą również inwalidzi i żydzi.** Poseł **Frostig** (koło żydowskie) **atakuje objektywność władazy przy rozdziale koncesyj i wyraża wątpliwość,** czy jakakolwiek koncesja monopolowa zostanie przyznana żydowi-inwalidzie. Po przemówieniu posła Polakiewicza zabrał głos referent spraw budżetowych pos. **Zdziechowski, poczem Sejm przyjął prowizorjum budżetowe wraz z poprawkami, uchwalonemi przez Senat.**

Następnie pos. Rusinek referował zmiany, przynione w ustawach przez Senat. Po przyjęciu tych poprawek Sejm przystąpił do dalszego porządku dziennego, **który dotyczył**

WYDANIA POSŁÓW

Eisensteina, Ilkowa i Arciszewskiego. Przy tym punkcie pos. **Barlicki** zgłosił wniosek **o reasumpcję wczorajszej uchwały, dotyczącej wydania trzech posłów ukraińskich.** Z kolei p. **Ballin** motywował wniosek **o cofnięcie uchwały, dotyczącej wydania posła Łańcuckiego,** podnosząc w motywach swego wniosku, że jak wydanie posłów ukraińskich pogorszy stosunek do ludności ukraińskiej, **tak wydanie posła Łańcuckiego pogorszy stosunek do Rosji sowieckiej** (Też argumentacja! Red.).

Pos. **Bittner** (Ch. D.) wypowiada się **przeciwko obu wnioskom o reasumpcję,** poczem marszałek Rataj zawiadamia, że wpłynęły dwa **wnioski posła Wichlińskiego** (Ch. D.), **z których pierwszy domaga się przejścia do porządku dziennego nad wnioskiem o reasumpcję uchwały o wydaniu posła Łańcuckiego, drugi o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem, dotyczącym uchwały o wydanie trzech posłów ukraińskich.** W głosowaniu oba te **wnioski zostały przyjęte większością głosów od prawicy do Piasta włącznie.** Wynik głosowania został nagół przyjęty spokojnie, tylko poseł Rudziński, prezes »Wyzwolenia«, krzyknął pod adresem prawicy: **»Podpalacze kresów!«.**

Następnie przystąpiono do wysłuchania referatu o wnioskach komisji regulaminowej o wydanie posła Eisensteina i Arciszewskiego. Zgodnie z wnioskami komisji **Sejm odmówił wydania tych posłów.** Dalsze obrady toczą się spokojnie.

Dział ekonomiczny

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 19 grudnia.

Dolar	5·19¼
Londyn	24·48
Zurych (za 100)	100·95
Paryż (za 100)	28·15
Praga (za 100)	15·80—15·78
Wiedeń (za 100,000)	7·32¼

Kraków, 19 grudnia.

Na rynku efektów tendencja bez zmiany, pod koniec mocniejsza z powodu poprawy we Wiedniu. Obroty nieznaczne z powodu braku towaru, liczne zlecenia bankowe nie mogły być wykonane. Na pogiełdziu obroty małe po kursach niższych. Płacono za Jaworzno drobne 14'50—13'75, grube 12'70, Lokomotywy 0'44—0'43. W walutach i dewizach obroty nieznaczne przy tendencji utrzymanej.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

19 grudnia 1924	Transakcje w złotych	
	dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·32	0·33—0·34
Bank Hipoteczny I—VIII	—	0·55
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·17	—
Powsz. Bank kred. I—V	0·08	0·08—0·09
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	—
Pol. Tow. handlowe I—V	—	0·32
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	0·60
Polski Glob I—IV	0·25—0·30	0·40
Żegluga Polska I—III	—	—
Zieleniewski I—IV	9·00—9·05	9·25—9·10
Cegielski I—IX	0·51	0·51—0·52
Trzebinia I—IV	0·72—0·74	0·73—0·68
Pocisk I—III	—	0·90
Parowozy I—III	—	0·32
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	—	15·10—14·75
Siersza I—IV	4·20—4·30	4·25
Tepege I—IV	2·10—2·20	2·15—2·10
Polska Nafta I—III	0·64	0·62—0·63
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	0·17
Ćmielów I—II	—	0·58
Krakus I—VI	0·65—0·66	0·66—0·67
Chodorów I—V	4·65	4·70—4·65
Chybie	5·70—5·75	5·70
A. Piasecki	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 19 grudnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	4·95
Bank Zw. Sp. Zar.	—
Cegielski	0·50
Parowozy	—
Starachowice	6·30
Zieleniewski	9·50
Żyrardów	11·37
Haberbusch	4·60
Spirytus	2·60
Chodorów	4·60
Nobel	1·50
Ursus	1·25
Ćmielów	0·60
Bank Przem. Lwów	—
Nafta Polska	—

Wiedeń, 19 grudnia. **Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Siersza górnicza 64, Galicja 1280, Nafta 177, Schodnica 216, Karpaty 180. Tendencja spokojna.**

Zurych, 19 grudnia. (PAT). Warszawa sprzedaż 100, kupno 99.

Zurych, 19 grudnia. (PAT). Paryż 27'80. Londyn 24'30, N. Jork 5'16½, Belgja 25'70, Włochy 22'03, Praga 15'70, Budapeszt 0'71, Białogród 7'75, Bukareszt 2'67½. Tendencja ustalona.

— **Projekt ustawy o monopolu zapałczanym,** onegdaj zaakceptowany przez Radę ministrów, będzie w tych dniach przedłożony Sejmowi.

— **Mnożna urzędnicza na styczeń** wynosić będzie 42 punkty, tj. o 1 więcej, aniżeli w grudniu.

— **Umowa o pożyczkę 50 miljonów dolarów** została onegdaj podpisana przez belgijskiego ministra finansów, przedstawicieli Banku Morgana i nowojorski trust gwarancyjny.

— **Pogłoska, jakoby niektóre cukrownie wielkopolskie miały wystąpić z kartelu cukrowego** okazała się całkiem nieprawdziwa.

— **Cenę chleba podwyższono** w Warszawie dnia 18 bm. o 2 gr. na kg.

— **Konferencja w sprawie umożliwienia eksportu materjałów drzewnych z Polski** odbędzie się 19 bm w min. przemysłu i handlu.

Kredyty dla P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 grudnia. Premjer Grabski przyjął prezesa P. K. O. Lindego oraz posłów Zdziechowskiego (ZLN) i Gruszkę (Piast) w sprawie kredytów dla P. K. O.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

KOMUNIKACJA KOLEJOWA MIĘDZY POLSKĄ A NIEMCAMI. Sąsiedzka konferencja dyrekcyj kolejowych, polskich i niemieckich, odbyła się 17 b. m. w Frankfurcie nad Odrą, na której delegaci dyrekcyjni uzgodnią sąsiedzki ruch kolejowy między Polską a Niemcami. Ze strony Polski wezmą udział w konferencji delegaci dyrekcyj kolejowych: poznańskiej, gdańskiej, katowickiej i krakowskiej. Po ukończeniu konferencji sąsiedzkiej, odbędą się wewnętrzne narady delegatów wspomnianych wyżej czterech dyrekcyj.

PROJEKTOWANE KONWENCJE KOLEJOWE. Rezultaty praktyczne, osiągane na podstawie zawieranych traktatów handlowych, mają tylko wówczas większe znaczenie, jeżeli równocześnie zawierane są konwencje kolejowe, normujące kwestję przewozów kolejowych. To też obecnie czynione są przygotowania do zawarcia konwencyj kolejowych z Niemcami i Czechosłowacją. Zawarcie tych konwencyj będzie miało doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego, gdyż będzie jednym ze środków, umożliwiających regulowanie cen na targu wewnętrznym. W projektach konwencji przewidziane są daleko idące ułatwienia przewozowe. M. I. nadanie przesyłek kolejowych za zaliczeniem. W ten sposób pośrednictwo handlowe będzie łatwiejsze, a więc mniej kosztowne.

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY W POLSCE. — Konjunktura na europejskich targach cukrowniczych pogorszyła się znacznie, gdyż Europa jest zasypana cukrem trzcinowym. W tych warunkach cukrownie polskie zmuszone są nadwyżkę cukru ponad zapotrzebowanie wewnętrzne eksportować po cenach tańszych, niż na targu wewnętrznym. O rozmiarach eksportu polskiego cukru świadczą następujące cyfry: od 1 października 1923 roku do 1 października 1924 roku wywieziono z Polski: cukru: rafinady 4.629,3 ton, kryształu 102.256·2 ton i cukru surowego 50.849 ton. Największej cukru wywieziono do Anglji, bo prawie połowę całego eksportu, to jest 43.726·1 ton kryształu i 28.489·5 ton cukru surowego. Drugim z kolei odbiorcą jest Francja, dokąd wywieziono 26.400 ton kryształu i 2.700 ton cukru surowego. Następnie eksportowano do Algieru, Danji, Estonji, Finlandji, Holandji, Łotwy, Niemiec, Norwegji, Rumunji, Szwajcarji, Szwecji i Turcji. Na targu wewnętrznym sprzedano w tym czasie: rafinady 37.744·6 ton i kryształu 133.788 ton. W zapasie znajdowało się dnia 1 października b. r. rafinady 9.594·1 ton, oraz kryształu 2.011·2 ton.

NA TARGU NABIAŁOWYM TENDENCJA ZWYŻKOWA. Na targu nabiałowym odczuwa się brak masła, wywołany przedewszystkiem mniejszą produkcją. W ostatnich dniach wobec zbliżających się świąt, zapotrzebowanie masła wzrosło. Dowożone ilości jaj pokrywają zapotrzebowanie dzięki dowozowi jaj rosyjskich, oraz wycofywaniu z chłodni jaj polskich, przeznaczonych na eksport i rzucaniu ich na targi wewnętrzne. Mimo tego, jak dotychczas, na targach jajczarskich panuje tendencja zwyżkowa.

POŁOŻENIE PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO. Lekkie polepszenie, które daje się zauważyć w poszczególnych gałęziach przemysłu niemieckiego, od końca sierpnia, rozszerzyło się ostatnio na przemysł węglowy, żelazny i metalowy. Jednakże w przemyśle metalowym już w drugiej połowie listopada transakcje się zmniejszyły. Na 1 miljon 233 tys. pracowników, zatrudnionych w 2.810 zakładach, 36% pracowało poniżej normy (w październiku 45%), 24% natomiast pracowało normalnie (w październiku 17%). Produkcja węgla wynosiła dziennie 351.300 ton, kiedy w październiku tylko 334.000 ton. Produkcja węgla śląskiego zmniejszyła się nieco. Przemysł soli potasowej pracował dobrze. Wywóz za granicę wzmógł się. Utworzenie trustu żelaznego wpłynęło na popyt i zwyżkę cen żelaza. W budowie lokomotyw i wagonów zastój się spotęgował. Zamówień zagranicznych było niewiele. W przemyśle chemicznym na ogół pracowano na zapas. Zapotrzebowanie na konfekcję zwiększyło się nieco. W przemyśle budowlanym zanotowano wzrost poszukujących pracy z 15.000 na 20.000. Ogółem poszukujących pracy było dnia 18 ub. m. 1,663.524, w tej liczbie 1,163.030 metalowców.

ZWYŻKA CEN ŻELAZA W NIEMCZECH. — Zwyżka cen na niemieckim rynku żelaznym poczyniła w ostatnich dniach dalsze postępy. Zapotrzebowanie jest nadal duże w związku z nadzieją na ożywienie się wiosennego ruchu budowlanego. Ceny przedstawiają się następująco: półfabrykat 108 mk, płatyny 120 mk, żelazo sztabowe 127½ do 130 mk, żelazo formowane 122 mk, żelazo taśmowe 155 mk, grube blachy 148—130 mk, cienkie blachy poniżej 1 milimetra 120 mk, drut walcowy 145 mk, drut ciągniony 17.50 mk za 100 kilogramów, drut ciągniony cynowany 21.50 mk za 100 kilogramów. Huty posiadają zamówienia na trzy do czterech miesięcy.

ZNIESIENIE ZAKAZÓW PRZYWOZOWYCH NA WĘGRZECH. Z dniem 1 stycznia 1925 roku zostaną zniesione na Węgrzech wszelkie ograniczenia, dotyczące przywozu. Jednocześnie zostaną usunięte dotychczasowe ograniczenia wywozowe, jedynie wywóz paru antyków będzie podlegał zezwoleniom eksportowym. W tymsamym czasie wchodzi w życie autonomiczna taryfa celna.

SYTUACJA NA ANGIELSKICH TARGACH WĘGLOWYCH uległa w ostatnim czasie znacznej poprawie. W okręgu Darham wzrosły ceny od 8—10%. W nieczynnych dotychczas kopalniach rozpoczęto pracę, w kopalniach zaś, które ograniczyły produkcję, wznowiły ją obecnie do normalnej wysokości. W Anglji panuje przekonanie, że mocna tendencja na rynku węglowym utrzyma się do połowy stycznia roku przyszłego, trudno zatem mówić o zasadniczej i stałej poprawie sytuacji.

OGÓLNE GOSPODARCZE POŁOŻENIE SZWECJI polepszyło się w ostatnich czterech miesiącach z wyjątkiem przemysłu drzewnego i żelaznego. Wywóz drzewa z powodu niskich cen nie opłacał się. Anglja kupowała mało, konkurentami skutecznymi Szwecji były: Rosja, Polska i państewka bałkańskie. — Przemysł żelazny cierpiał wskutek cen niskich. Rudy żelaznej w październiku wydobyto i wywieziono 504.000 ton, kiedy w roku zeszłym o tej porze tylko 237.000. Przywóz w pierwszych pięciu miesiącach b. r. przewyższył wywóz w towarach, wartości 175 miljonów koron. Od czerwca rozpoczyna się przewyżka wywozu, jednakże dosyć nieznaczna, bo wynosząca w czerwcu 18 miljonów koron, a we wrześniu 1 miljon.

Ta nieznaczna przewyżka tłumaczy się wyjątkowo wielkim importem cukru. W dalszych miesiącach należy oczekiwać przewozu zboża, jakkolwiek nie sprawdziły się obawy r. b., że tak, jak ubiegły, będą latami nadzwyczajnego nieurodzaju, to jednak plon tegoroczny jest zaledwie średni i nie pokrywa bynajmniej potrzeb ludności.

SPÓR O CENY NAFTY W ROSJI SOWIECKIEJ. W sowieckiej prasie gospodarczej toczy się dyskusja co do ceny nafty. W roku bilansowym 1923—1924 określono cenę nafty na 32 kopiejki, a w wolnym handlu syndykat naftowy sprzedawał produkty naftowe przeciętnie po 31½ kopiejki za pud. Ceny te okazały się zbyt niskie, w szczególności zaś dla asnafty (Towarzystwo aserbejdżańska nafta), która zamknęła rok obrachunkowy wielkim deficytem. Obecnie dyrektor bakińskiego naftowego przemysłu określił własny koszt nafty w Baku na 33 kopiejki. Wyższa rada narodowej gospodarki na 31.62 kop., a Gospłan na 30 kop., z czego 17.746 kop. przypada na eksploatację, zaś 12.254 na amortyzację. Ceny za naftę zaproponował Gospłan ustalić na 30.5 kop., przyczem ludowy komisarjat komunikacji otrzymałby zniżkę 1½ kop. Zupełnie inne stanowisko zajęły: ludowy komisarjat finansów, ludowy komisarjat handlu wewnętrznego, ludowy komisarjat komunikacji i kontrola państwowa. Organy te proponują określenie ceny nafty na 25.5 kop. Jeśli cena będzie ustalona w wysokości 30.5 kop., to deficyt w przemyśle naftowym przewyższy 10 miljonów rubli i trzeba go będzie pokryć z kasy państwowej. — Gdyby zaś utrzymała się cena 25.5 kop., to musianoby zwolnić połowę pracowników i robotników i przerwać roboty przynajmniej w połowie szybów wiertniczych.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

Alumin. i emaljow. naczynia

młynki do kawy, migdałów i maku, nakrycia stołowe oryg. alpacca, „Berndorff Krupp" poleca firma „ŻELAZO" UL. FLORJAŃSKA 34

Akumulatory

R. H. KOWALSKI materjały techniczne i elektrotechniczne, kuchenki i żelazka elektryczne, akumulatorki „Varta" oraz żarówki choinkowe Garbarska 26.

Abażury

ABAŻURY artystyczne, gotowe oraz na zamówienie. — Wytwórnia: Sławkowska 30. I piętro. Telef. 2048.

Antyki

HALA LICYTACYJNA Bracka 6 Tel. 2408 Futra do podróży i salon antyczny

Aparaty i przybory fotogr.

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Apteki

FIGOL „JAHR" idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych. Główny skład: Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

Banki

Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124. załatwia najkorzystniej wszelkie czynności bankowe oraz przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32 Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

Bielizna

Hugo WEINMANN ul. Starowiślna 6 poleca najpiękniejszą bieliznę, pyjamy i obuwie. Tani miesiąc!

FABRYKA BIELIZNY I TRYKOTAŻY Kraków - Podgórze Dąbrowska 15.

Browary

Browar Okocim reprezentacja: ul. Jana 5. Tel. 195.

Cykorja

Cykorja „GLEBA" wyłączna sprzedaż J. Bielicki, Mały Rynek 1.

Ceraty

Na stoły i meble do nabycia w firmie Przemysł Linoleum i Cerat Rynek 10.

Cukiernie

P. MAURIZIO Rynek główny 38

Cukry

Krakowska fabryka opłatków, andrutów i wafli ul. Król. Jadwigi 20.

Fabryka czekolady A. Piasecki S. A. Kraków

SKLEP „Pierwszej Małop. Fabryki Warsz. Cukrów i Marmolady Sp. z o. o." ul. Starowiślna 1.

Delikatesy

Wojciech Olszowski Kraków, Mały Rynek poleca masło deserowe najlepszej jakości; sery krajowe i zagran.; sardynki francuskie, włoskie i portugalskie; łosoś wędzony i marynowany; pstrąg i inne marynaty rybne. — Jednorazowa próba przekona każdego o jakości

Najlepsze źródło zakupna! FR. PAWŁOWSKI Szewska 27. Wódki, likiery, koniaki, wina, owoce, kawy, herbaty, kakao, konserwy i czekolady. MASŁO DESEROWE.

Domy handl. przem.

Władysław Ropski Dom dla handlu i przemysłu Centrala: Rynek gł. 39, A—B Filja: Rynek główny 30, C—D Telef. 4102, 3529 Główne biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich, gospodarskich, parcel, lokali handlowych, sklepów i t. d. oraz biuro ogłoszeń i reklamy.

Farby, lakiery

FR. LENERT SŁAWKOWSKA 4. — TEL. 104. Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

Sanki, trzepaczki, szczotki, miotły ryżowe, wycieraczki kokosowe, torby miastowe, sznury do bielizny, pasta do podłóg. Mężyk, Kraków, pl. Szczepański 8.

Fortepiany

HELENA SMOLARSKA Kraków, Szewska 9 Tel. 4365 Tel. 4365 NA RATY DO 10 MIESIĘCY!

JÓZEF WITEK zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.

Dywany

Najtańsze źródła dywanów perskich tylko we firmie LEWKOWICZ I JURAN Grodzka 39

Firanki

Największy wybór wszelkiego rodzaju firanek, etamin, portjer, haftów i t. p. poleca LIPSCHÜTZ I WEITZ Grodzka 71.

Futra

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER A. JACHIMSKI ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek kuśnierz ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy K. i R. Moor uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

FUTRA M. ROTBLUM ULICA FLORJAŃSKA 8.

Pracownia i skład futer T. SIERPIŃSKI ul. Florjańska 32. Telefon 3564.

Galanterja

E. Ostaszewski i E. Mayer Rynek gł. 5.

Torebki damskie, portmonetki, portfele i manicures najtaniej u firmy Juljusz Nacht, Stradom 5

Garaże

AUTO-PALAIS W. Rippera ul. Smoleńsk 81, Telef. 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu.

Gramofony

Światowy gramofon uzn. marki „Głos swego pana" i „Piszący aniołek" poleca w wielkim wyborze najnowsze zdjęcia pierwszorzędnych artystów oper, operetek i najnowszych tańców angielskich i amerykańskich, jak: shimmy i blues The Gramophon Co. Ltd. London. Jeneralny reprezentant na Polskę JÓZEF WEKSLER Kraków, ul. Florjańska 25

Gry

Gry towarzyskie Szachy — Halma — Pchełki Sztony — Kostki i t. p. WIKTOR WANDERER Szewska 21.

Hotele

Hotel i restauracja „Monopol" Gertrudy 6 Telef. 405 pokoje gośc. z komf. urządz., bufet, hand. delik. Potrawy ciepłe. Menu z 3 dań zł 1·40.

HOTEL POD RÓŻĄ FLORJAŃSKA 14 TEL. 2263. TEL. 2263.

Herbata

ZNAKOMITA HERBATA Z „WIEŻĄ" WSZĘDZIE DO NABYCIA! Szarski i Syn, Kraków.

Instalacje elektryczne

„AGRODYNAMO" inż. T. Kleczewski Jagiellońska 6, Tel. 3566.

ŻARÓWKI przybory do światła elektrycznego i dzwonków elektrycznych sprzedaje najtaniej f-ma „LUX" Plac Dominikański 2, Tel. 3335.

Jubilerzy, złotnicy

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski, Sukiennice 26—27.

Kapelusze

męskie i damskie oraz obuwie L. HOCHSTIM ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Kawiarnie

»CENTRALNA« ul. Dunajewskiego 1 Telefon 1460

»ESPLANADA« Karol Wołkowski ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel" ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA" Szpitalna 38, Tel. 2320 vis á vis Teatru im. Słowackiego

Konfekcja męska

W. CAR mag. tow. modnych męskich i damskich Sławkowska 8 (Ceny konkurencyjne)

Magazyn galanteryjny, skład bielizny, obuwia kapeluszy, płaszczy, przyborów do podróży Z. ZDANOWICZ Sławkowska 3 Telefon Nr 516

Kosmetyki

SORTYMENT NA GWIAZDKĘ! 6 mydeł, duża fl. wody koloń., perfuma, woda do ust, pasta i proszek do zębów, wazelina i krem do rąk, szczotka do rąk i zęb., mydło duże do golenia, opaska do wąsów, siatka męska do włos., grzebień oraz 2 szamp. „Elida", wysyła przez cały grudzień za nad. 15 zł, lub za pobr. poczt. W. LAZAROVIĆ, GARBARSKA L. 4.

Tylko 3 zł 1 krem udelikatniający, woda kolońska, 2 mydła toaletowe, 1 szampon, 1 perfuma, 1 pasta do zębów, 1 brylantyna, wysyła za zaliczką W. NOWAK Kraków, ul. Garbarska 26.

REIM S. A. Rynek 37 poleca oryginalne kremy WALLACE-KOSMATA

Kołdry

M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON 4136.

Konfekcja damska

WIKTOR BROMOWICZ ulica Szczepańska L. 1. Magazyn bławatny oraz pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich.

D. Schreiber ulica FLORJAŃSKA 32. — MAGAZYN MÓD —

Konfekcja dziecięca

ADOLF FABER FLORJAŃSKA 6. Stroje damskie oraz konfekcja dziecięca

Koniaki

J. & F. Martell Cognac wszędzie do nabycia.

Księgarnie składy nut

Księgarnia J. Czerneckiego Rynek główny 11 poleca książki szkolne, naukowe i beletrystyczne.

Gebethner i Wolff Rynek gł. 23 książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Księgarnia Polska mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę Sławkowska 3 (Hotel Saski)

KSIĘGARNIA T. S. L. ul. św. Anny 5 poleca na gwiazdkę: książki obrazkowe dla małych dzieci i młodzieży. Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą.

Likiery

Fabryka najprzedniejszych likierów ERVEN LUCAS BOLS Rok zał. 1575 Żądać wszędzie!

Likiery w wielkim wyborze, jak Baczewskiego Koseckiego i inne, oraz wódki własn. wyrobu spec. „Wisniak naturalny" poleca po cenach konkurencyjnych E. STEIN ul. Grzegórzecka 4.

Linoleum

wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT Rynek Główny 10.

Lustra szybki szlifowane

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SZKLANEGO S. A. Kapucyńska 7 — Tel. 2541.

Maszyny do powielania

Rudolf Nowak Grodzka 44, Tel. 3541

Maszyny do pisania

CICHY REMINGTON MODEL 12 Wyłączny przedstawiciel na Rzeczp. Pol. Meble biurowe pierwszorzędnej fabryki pabianickiej oraz wszystkie przybory biurowe Tow. przemysłowo-handlowe BLOCK-BRUN S. A. W WARSZAWIE Oddz. w Krakowie, Bracka 17 Tel. 2038.

Pracownia mechan. dla naprawy maszyn do pisania i rachowania „National Cass Register" KAZIMIERZ BLICHARSKI ul. Florjańska 32. — Tel. 2434.

Masarnie

Tomasz Knobel Długa 27

St. Satalecki masarnia Florjańska 51. Tel. 502.

Maszyny do szycia

światowej sławy „PFAFF'A" Długoletnia gwarancja!!!, oraz na raty M. i B. WEISSBERG Starowiślna 10. Tel. 3058

Materjały budowlane

Cement portlandzki najwyższej gatunkowej wartości marki: Bonarka, Goleszów, Górka i Szczakowa.

Meble

STEFAN IGLICKI Sławkowska 10 Tel. 1251 Kompletne urządzenia wnętrz. Parowa fabryka mebli stolarskich i tapicerskich.

M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON Nr 4136 poleca: urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

Meble biurowe

„Jerry" Kraków, Florjańska 28 Katowice, Zielona 15 Lwów, Sykstuska 2

Mleczarnie

Rendez-vous dla przejezdnych! E. Dobrzyńska obecnie B. Pytel Rok założenia 1878 Plac WW. Świętych 10. Tel. 3828

Naczynia

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości A. SATTLER GERTRUDY 24. TEL. 4621.

Optycy

Lornetki, lorgniony, barometry, termometry, lampki kieszonkowe — po cenach gwiazdkowych — poleca Ludwik Tomaszkiewicz Florjańska 2 Telefon 300

Obuwie

Oryg. obuwie angielskie z gumowemi podeszwami poleca f-ma Leserkiewicz i Ska Rynek 11. pl. Szczepański 2.

Pralnie

NAJTAŃSZA FARBIARNIA Antoni Jogałła, Dietlowska 91.

Parowa farbiarnia i pralnia chemiczna A. Szapkowskiego Karmelicka L. 18 Rok zał. 1863 vis a vis kościoła OO. Karmelitów.

„TĘCZA" Centrala: Czarnowiejska 72 Telefon 1471

Perfumerje

Teofil Bękner Sukiennice 20

Najtańsze źródło zakupna podarunków na św. Mikołaja: Mydła, perfumy, wody kolońskie, pudry krajowe i francuskie. Każdy piąty z kupujących otrzymuje bezpłatną premję. Sortyment na Gwiazdkę 10 zł. W. LAZAROVIĆ Kraków, ulica Garbarska L. 4.

LESERKIEWICZ I SKA Rynek główny L. 11 Plac Szczepański L. 2

„SANITARIA" Spółka z ogr. odp. Sławkowska 6. Telef. 3050.

Witold Theobald dawniej Bracia Theobaldowie Perfumy na wagę. — Sławkowska 1.

Przedsiębiorstwa budowlane

„BETON" Akcyjna Spółka budowlana ul. Mikołajska 32, tel. 4314. wykonuje wszelkie roboty budowl. DZIAŁ TOWAROWY dostarcza wszystkich materjałów budowlanych

Przybory pism.

R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064. Magazyn przyborów biurowych.

E. CZAPLIŃSKI SZEWSKA 2.

Kalendarze tygodniowe, biurowe i portfel. na r. 1925, wyroby skórkowe i metalowe, lustra, karty do gry M. Stoniany, Sławkowska 24

Kartki świąt., raptularze kalendarze tygodniowe, kieszonkowe, ścienne w dużym wyborze A. ZEMBRZYCKI UL. FLORJAŃSKA 9

Przybory do palenia

Hurtowny skład towarów galanteryjnych, spinki, grzebienie, tow. stalowe. Specjalność: cygarniczki, fajki, zapalniczki, kamienie do zap. i t. p. Jakób i Józef Wiesenfeld, Krakowska 13.

Przybory wojskowe

Wielki wybór artykułów odpow. na gwiazdkę po cenach umiarkowanych poleca J. Kasesnik Florjańska 20 Tel. 1509

Przybory wojskowe oraz wszelkie oznaki służ., skaut., stud., Sokoł. i t. p. Hurtownia i detal. Henryk Recht Florjańska 2.

Przybory szewskie

oraz wszelkiego rodzaju skóry tak krajowe jakoteż zagraniczne Szymon Gibek św. Krzyża 7.

Restauracje

„Grand-Hotel" Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA Florjańska 19.

STARY TEATR ul. Jagiellońska 1. Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarska 13.

Rytownicy

J. Walenta Pieczęcie kauczukowe monogramy i herby Sławkowska 3 (Hotel Saski).

Sanitarne

„SANITARIA" instrumenta lekarskie, artykuły gumowe, opatrunki, szkła chem. Sławkowska 6, Tel. 3050

Składy skór szewskich

POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE S. A. Barska 87-89 Tel. 2155

Sport

LESERKIEWICZ I SKA RYNEK GŁÓWNY 11, PL. SZCZEPAŃSKI 2.

Szkło porcelana

W. BAZES Rynek gł. 35. Tel. 4582. Nowy dział: lustra.

Szlifiernie brzytew

J. Myszkowski, Dietlowska 46 Brzytwy angielskie sztuka 12 zł, zwykłe dobre od 4 do 8 zł. Garnitur: pasek, pendzel i brzytwa 9 zł.

Ubrania got.

NA RATY!! J. EMMER Rynek gł. 11 (w podwórzu).

Uszczelnienia

USZCZELNIENIA skórkowe, fibrowe i gumowe H. SPIRA Zwierzyniecka 23. Telefon 4394.

Wody mineralne

Woda gorzka „AMERA" wyrobu fabryki K. Rząca i Chmurski ulica św. Gertrudy L. 4 Najlepszy środek przeczyszczający! Do nabycia w aptekach drogueriach

Wódki i wina

Wina mszalne, likiery, koniaki poleca J. Bielicki daw. H. Fritsch Mały Rynek 1.

Wyroby bawełniane

Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA WANDRYCHOWIE !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

Węgiel drzewo

A. BLUMENFELD Pawia 12. Tel. 59 dostarcza hurt. i detal. węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

WŁAD. JANKOWSKI ul. Kapucyńska 3, Telefon 3208 poleca węgiel i koks górnośląski z kopalni „Król" dąbrowski „ „ „Kazimierz" krakowski „Janina" i „Krystyna" górnośląski koks Knurów wraz z dostawą do piwnic po cenach konkurencyjnych Dogodne warunki zapłaty.

Główne składy węgla i drzewa Dra Fr. Jelonka i Sp. Pawia 5. Tel. 174. Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1203 Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej. Biura Podwale 7, tel. 1504

Wyroby koszykarskie

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A. Szczepańska 1, tel. 1493

Wyroby drewniane do batikowania

Wiktor Wanderer ul. Szewska 21 Tel. 3520.

Witraże

SZKŁA, LUSTRA, RAMY T. ZAJDZIKOWSKI ul. św. Jana L. 30.

i oszklenia zwykłe „Industria" Kapucyńska 7 — Tel. 2541

Zakłady fotograficzne

Zakład dla fotografji i portretów „SZTUKA" Starowiślna 22, vis à vis Kina Nowości wykonuje art. wszelkie roboty w zakres fotografji wchodzące oraz zdjęcia do legitymacyi i paszportów na żądanie w 5 minutach. Ceny bardzo przystępne!

Zakłady krawieckie

Henryk Blatt Szewska 18.

J. GAJDA krawiec damski i męski, Kraków Dębniki, Rynek 1 — wykonuje 30% niżej niż w śródmieściu.

ZWIĄZEK KRAWCÓW ul. Mikołajska 13, telef. 3037 — 25% niżej cennika. — Tamże do nabycia żurnale, formy, podręczniki i t. p. oraz nauka krojów.

Zakład krawiecki damski i męski J. Kumala ulica Szczepańska L. 11.

Wykwintne stroje dla panów cywilne i wojskowe JAN SAJAK, Karmelicka 39.

Zakład pojazdów

wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego T. ŻEGLIKOWSKI Karmelicka 45. Tel. 89.

Zegarki

FABRYCZNY SKŁAD ZEGARKÓW „OMEGA" A. SULIKOWSKI Grodzka 1 — Florjańska 19

Zegarmistrze

OMEGA do nabycia u M. Bojarskiego, Florjańska

Żelazo

Łopaty stalowe Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY gotowe i półfabrykaty Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

Zakłady pogrzebowe

„CONCORDIA" JANA WOLNEGO plac Szczepański 2, Telefon 331 Jedyny zakład, posiadający własną fabrykę trumien. Urządza pogrzeby od najskromniejszych do najbogatszych.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski